

ALDONA SKUDRZYK

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-5503-5150>

JACEK WARCHAŁA

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Polska

<https://orcid.org/0000-0002-9160-9270>

Copyright and License: Copyright by Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 2020. This article is published under the terms of the Creative Commons Attribution – NoDerivatives 4.0 International (CC BY-ND 4.0) License (<https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/legalcode.pl>).

**KATOWICKA SZKOŁA SOCJOLINGWISTYKI.
OD MIKROOBSERWACJI DO UJĘĆ
DYSKURSYWNO-KOMUNIKACYJNYCH**

Słowa kluczowe: socjolingwistyka, język miejski, wariantywność, dyglosja, tożsamość regionalna, język potoczny.

STRESZCZENIE

Artykuł przybliży główne idee, które narodziły się i rozwijane są nadal w szkole socjolingwistyki Uniwersytetu Śląskiego. Szkoła powstała w latach 70. poprzedniego stulecia i wiąże się z nazwiskiem twórcy socjolingwistyki śląskiej Władysława Lubasia. Artykuł przybliży zagadnienie przełomu socjolingwistycznego, szczegółowo omawia koncepcje teoretyczne Lubasia kontynuowane i rozwijane przez jego uczniów, analizuje status socjolingwistyki jako metody badawczej, problemy specyfiki języka miast śląskich i specyfiki badań języka mówionego, problem gwary jako języka tożsamości, śląskiej dwujęzyczności, teoretycznego problemu dyglosji, wreszcie badań nad językiem potocznym i językiem młodego pokolenia Ślązaków.

Katowicka szkoła socjolingwistyki ukonstytuowała się w latach 70. ubiegłego wieku, a jej początki związane są ściśle z początkami Uniwersytetu Śląskiego (1968), nową kadrą badaczy tu zatrudnianych, z ważnymi konferencjami, na których zaznaczyło swoją obecność środowisko językoznawców, wreszcie z utworzeniem pisma *Socjolingwistyka*, pierwszego periodyku poświęconego nowym tendencjom badawczym w językoznawstwie, którego pomysłodawcą, założycielem i pierwszym redaktorem był Władysław Lubaś. To z jego nazwiskiem łączyć należy powstanie śląskiej socjolingwistyki.

W atmosferze naukowej otwartości młodej uczelni mogła się rozwinąć myśl o nowych metodologicznych ścieżkach opisu języka. Sprzyjała tym poszukiwaniom specyfika językowa, jakiej doświadczyć można było wówczas na Śląsku i w Zagłębiu. Dla badacza zachowań językowych z doświadczeniem dialektologicznym był to obszar zadziwiający: obecność gwary ludowej w języku oficjalnym, w przestrzeni miejskiej,

w kontaktach z obcymi. Zapewne dlatego pojawia się pomysł synchronicznego badania i socjolingwistycznego opisu żywego (mówionego) języka miejskiego. Do istniejących już kierunków badań lingwistycznych włącza się badanie języka mówionego miast Śląska i Zagłębia. Można tę propozycję badań uznać za przełomowy metodologiczny zwrot, który zmienił podejście, rozumienie, a przede wszystkim sposób analizy języka.

ZAPOWIEDŹ PRZEŁOMU SOCJOLINGWISTYCZNEGO

Socjolingwistyka jako problem badawczy zaistniała oficjalnie na zjeździe Polskiego Towarzystwa Językoznawczego w 1971 roku¹. Dyskusja nad referatami z socjolingwistyką w tytule koncentrowała się wokół tego, co jest jej polem badawczym, na czym polega jej specyfika względem badań innych dyscyplin lingwistycznych i czy socjolingwistykę w ogóle można określić jako odrębną dyscyplinę, wreszcie próbowano wówczas formułować ogólne tezy oraz precyzować podstawowe terminy operacyjne. Warto przywołać tu szczególnie dwa wystąpienia: Ludwika Zabrockiego i Ireny Bajerowej. Wystąpienie Zabrockiego miało wyraźny charakter wprowadzający, badacz zajął się bowiem przede wszystkim problemem dystynkcji między socjolingwistyką a socjologią języka oraz pragmatyką języka. Dla Zabrockiego odrębność socjolingwistyki polegała na odmiennej bazie teoretycznej: bazę tę stanowi teoria języka i teoria komunikacji. Socjolingwistyka byłaby więc działem komunikacji, a w każdym razie teoria komunikacji byłaby punktem odniesienia dla badań nad językiem i jego społecznym zanurzeniem, a polem badawczym – wspólnota językowa². Pragmatykę traktując jako opis dynamicznych relacji między nadawcą a odbiorcą, socjolingwistykę widzi autor jako statyczny opis języka w sytuacjach społecznych. Jej domeną będzie zatem wspólnota językowa, a same badania dotyczyć powinny praktyk językowych, zagadnień ideologiczno-politycznych, czyli problemów związanych z językiem władzy (jak byśmy to dziś ujęli), co wprowadzałoby temat perswazji oraz manipulacji społeczeństwem, a także szczytnych celów polityki językowej i oświatowej³.

Irena Bajerowa użyła wprawdzie pojęcia *socjolingwistyka*, miała jednak na myśli nie tyle odrębną dyscyplinę czy metodę analizy, ile jedynie zestaw elementów socjologiczno-historycznych implementowanych na teren językoznawstwa i wykorzystywanych przez

¹ Referaty dotyczące socjolingwistyki lub szeroko rozumianej socjologii języka w formie artykułów zostały opublikowane w Biuletynie PTJ w 1972 roku.

² Por.: „Zasięg danej wspólnoty językowej jest zwykle różny w stosunku do zasięgu aktualnej grupy socjologicznej. Dotyczy to także gwar ludowych. Stąd też jedyne właściwe wyjście w badaniach socjolingwistycznych stanowić powinna wspólnota językowa, to znaczy po prostu język. Socjolingwistyka musi wychodzić w swych badaniach z bazy lingwistycznej, a nie socjologicznej. Socjologiczny punkt widzenia stanowi jedynie element dodatkowy w objaśnianiu danego wariantu językowego” (Zabrocki 1972, 19).

³ „[...] badania socjolingwistyczne mają służyć bezpośrednio celom czysto praktycznym. Wyniki wykorzystywane są dla celów ideologiczno-politycznych, wreszcie w polityce oświatowej i językowej” (Zabrocki 1972, 22).

historyków języka do oceny pewnych procesów językowych: procesy językowe pozwalają ocenić określone procesy historyczne w rozwoju społeczeństw, a znane procesy społeczne pozwalają na ocenę (np. wyznaczenie przedziałów czasowych) procesów językowych.

Oba te wystąpienia w jakimś sensie zapowiadały socjolingwistyczny przełom w polskim językoznawstwie i stały się tłem dla przyszłych badań śląsko-zagłębiowskiej grupy językoznawców. Pierwsze z nich w bardzo ogólnych zarysach pokazało kierunki zainteresowań socjolingwistów i socjologów języka, drugie z kolei okazało się zapowiedzią przyszłych badań podjętych na Uniwersytecie Śląskim.

Śląsk i Zagłębie, dwa sąsiadujące, a jednak różne językowo regiony, okazały się niezwykle interesującym terenem penetracji badawczych ze względu na swoją unikatową sytuację społeczno-kulturalną i przemiany roli języków wernakularnych pod wpływem kształtującej się nowej polszczyzny miejskiej. To wymagało przeformułowania dotychczasowych koncepcji językoznawczych, odejścia do dominującej wówczas lingwistyki formalnej (autonomicznej), badającej abstrakcyjne systemy językowe, na rzecz tych nurtów badawczych, które koncentrowałyby się na żywej mowie i języku w użyciu i nie ignorowały związku między językiem a odzwierciedlonymi w nim procesami społecznymi, zarówno w skali mikro-, jak i makro-. Do nurtów badawczych uwzględniających te relacje należała socjolingwistyka i socjologia języka (z jej sprofilowanym na analizę społeczną aparatem metodologicznym), pragmatyka językoznawcza oraz nurty analityczne, takie jak analiza konwersacyjna i analiza dyskursywna (Warchala 1991, Żydek-Bednarczuk 1994). Wszystkie te nurty metodologiczne odnaleźć można w badaniach szkoły katowickiej, choć socjolingwistyka uzyskała niewątpliwie pozycję dominującą, przede wszystkim za sprawą zainteresowania sytuacją językową w regionie.

Na jej rozwój i przemiany wpływ miały ruchy migracyjne o niespotykanej dotąd skali. Trzeba jednak zaznaczyć, że Śląsk zawsze był terenem ścierania się różnych tendencji kulturowych, różnych nacji, terenem, który zamieszkiwały zespoły ludzkie heterogeniczne językowo, etnicznie, kulturowo, ale i narodowo niejednorodne. I w tych warunkach tworzyła się wspólnota naznaczona rolą, jaką w kształtowaniu się kultury i tożsamości odgrywały kopalnia, huta i osada górnicza z symbolicznie zaznaczoną pozycją górnika i robotnika (ludzi ciężkiej pracy fizycznej) oraz rodziny. Życie społeczne koncentrowało się wokół rodziny i najbliższego środowiska sąsiedzkiego (Świątkiewicz 1992). To sprzyjało formowaniu się społeczności stosunkowo zamkniętej, homogenicznej, o silnym poczuciu inności wobec obcych, czego symbolem pozostaje do dziś silnie ugruntowana opozycja Ślązak – gorol, czyli obcy. W sytuacji silnych społeczności lokalnych kształtowały się, stanowiąc ważny element identyfikacji grupowej, gwary i odmiany lokalne/regionalne języka. Dlatego na Śląsku mamy do czynienia z wielością gwar zarówno tradycyjnie rozumianych jako dawne gwary wiejskie, jak i tzw. gwary miejskie. Sytuacja społeczno-kulturalna na Śląsku i w Zagłębiu nie tylko skłaniała do podjęcia badań nad jakością polszczyzny w tym regionie, ale i do dokumentowania stanu specyficznej polszczyzny miejskiej.

Przygotowaniu programu szerokich badań służyły zorganizowane w Katowicach konferencje naukowe: *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wieloprzemysłowego*

(1973) oraz *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*. (1974)⁴, poświęcone w znacznej mierze poszukiwaniom nowych metod badania polszczyzny miejskiej⁵; ważną rolę odegrał tu artykuł W. Lubasia: *Badania nad językiem mieszkańców Katowic* (Lubaś 1976a). Wyrazem rosnącego zainteresowania środowiska językoznawczego omawianą problematyką były kolejne konferencje (Mogilany 1977, Kozubnik 1978⁶) oraz, a może przede wszystkim, pierwsze tomy *Socjolingwistyki*, w których między innymi zarysowane zostały plany badawcze katowickiego ośrodka.

Ustaleniom metodologicznym towarzyszyło równoległe gromadzenie materiału językowego w Pracowni Języka Mówionego, w ramach której rejestrowano i spisywano teksty mówione powstające w naturalnych sytuacjach komunikacyjnych (zakładano, że materiały winny być nagrywane anonimowo, z podsłuchu). Socjolingwistyczna identyfikacja rozmówców wprawdzie była przybliżona, ale materiał językowy wiarygodny, prawdziwy, co pozwalało u początku poszukiwań odkrywać żywą mowę jako zjawisko warte badań, umożliwiło zrozumienie jej inności, swoistości, odrębności strukturalnej względem tradycyjnie wykorzystywanych przez językoznawstwo tekstów pisanych lub zasłyszanych i zapisywanych z pamięci⁷. Zebrano i poddano badaniom język wielkich

⁴ Materiały z obu konferencji – pod tymi samymi tytułami – ukazały się drukiem kolejno w 1975 r. pod red. J. Kantyki oraz w 1976 r. pod red. W. Lubasia (por. bibliografia).

⁵ Badania języka miejskiego nie zajmowały dotąd znaczącego miejsca. Wynikały one głównie z indywidualnych zainteresowań uczonych i taki też miały charakter: por. artykuł Bronisława Wieczorkiewicza pt. *Metodologia badań gwar miejskich* dający pewien rys historyczny rozwijających się zainteresowań gwarami miejskimi i środowiskowymi, wskazujący jednocześnie na wyraźne zawężenie owych zainteresowań: badanie gwary miejskiej to (jedynie) badanie odrębności słownikowych, charakterystycznych wyrażań i form. Badacz popiera tę tezę, wyliczając zestaw słowników powstających pod jego naukową opieką. W podobnym duchu utrzymany jest postulat Mieczysława Karasia (Karaś 1976, 33). Wskazując trzy typy języka mówionego (mówiona polszczyzna kulturalna, potoczna polszczyzna mówiona, gwara miejska), Alfred Zaręba w tekście *O zakresie i metodzie badań języka miast polskich* postuluje nade wszystko zbieranie materiałów – potrzebne są przede wszystkim publikacje w postaci obszernych zbiorów tekstów gwary miejskiej wybranych ośrodków – tym samym redukując ostatecznie zainteresowania naukowe do jednego z typów języka miejskiego. Postulat badania języka mieszkańców Łodzi także eksponuje badanie podstaw dialektycznych języka łódzian, specyfiki słownictwa i frazeologii (Kamińska 1976, 51). W omawianym zbiorze znalazł się też artykuł Władysława Lubasia referujący stan badań nad językiem mieszkańców Katowic. Sygnalizowana jest w nim charakterystyka języka mówionego jako przekazu wielokodowego (gesty, mimika, wymiar parajęzykowy) i wysoce wariantywnego. Wariantywność tę warunkują kryteria społeczne (typ kulturowy), które autor ujmuje w, proponowanym na razie dość ogólnie, obrazie trzech typów kontaktów językowych.

⁶ Sprawozdania: Gawęda 1978, Furgalska i Lebda 1978.

⁷ Warto też zaznaczyć, że wśród językoznawców panowała wówczas powszechna opinia, że język mówiony to gorsza odmiana języka pisanego, mniej staranna postać języka ogólnego z pewnymi cechami regionalnymi, a badania odmiany kolokwialnej były odosobnione (wyjątek stanowiła tu praca Krystyny Pisarkowej o składni rozmowy telefonicznej (1975)) i zwykle ograniczały się do pozyskiwania materiału leksykalnego, z pominięciem sytuacji aktów mowy, elementów suprasegmentalnych, pauz i pauz wypełnionych, funkcjonalnych dźwięków pozajęzykowych, struktur przerwanych i niewypełnionych (za pracę pionierską uznać trzeba monografię Małgorzaty Kity *Wypowiedzi przerwane we współczesnym polskim języku potocznym* z 1989 roku).

aglomeracji – najwcześniej właśnie Śląska i Zagłębia⁸. Powstające na tej podstawie prace miały do dyspozycji materiał nowego typu, otwierający możliwości wszechstronnej analizy od mikro- i makroanaliz socjolingwistycznych po analizy pragmatyczne pojedynczych aktów mowy i analizy konwersacyjne żywej rozmowy. Odkrywanie w latach 70. i 80. języka mówionego jako przedmiotu naukowych badań uznać trzeba dziś za pierwszą i przełomową wartość tamtych poszukiwań. Ogólnie rzecz ujmując, celem badań było: 1) opisanie struktury języka, którym w życiu codziennym i w regionalnych, lokalnych kontaktach posługują się duże grupy zróżnicowanych socjalnie, kulturowo i narodowościowo (etnicznie) mieszkańców wielkich, przemysłowych aglomeracji miejskich, co stwarzało możliwości teoretycznego opracowania nowych metodologii, bo takiej deskrypcji dotąd w Polsce nie znano; 2) uzyskanie poprzez ten opis informacji naukowej na temat faktycznego uzusu miejscowego „języka miejskiego” (interdialektów) (por.: Lubaś 2013, 12).

Od strony teoretycznej socjolingwistykę katowicką, kierunki jej rozwoju oraz pewien sposób myślenia o języku kształtowały dwa ważne teksty Władysława Lubasia, które ukazały się w 1979 roku: jego książka *Społeczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne*⁹ i obszerny artykuł zamieszczony w 2 numerze „Socjolingwistyki”, zatytułowany *Socjolingwistyka jako metoda badawcza*. Oba stały się tekstami programowymi, konstytuującymi najważniejsze tematy i podpowiadającymi kierunki badań.

STATUS SOCJOLINGWISTYKI

Socjolingwistyka w koncepcji Władysława Lubasia ma badać język, wykorzystując kategorie społeczne do opisu procesów obserwowanych w nim i jego odmianach. Redefiniując Saussurowskie rozumienie języka, autor widział system jako „dający się materialnie (poprzez obserwację) opisać układ elementów językowych wzajemnie hierarchicznie współdziałających w procesie komunikowania”, zatem precyzując: zmienny i zhierarchizowany układ elementów [językowych] spełniający funkcję komunikatywną w różnych sytuacjach społecznych” (Lubaś 1979a, 16, 20), a nie wyabstrahowany teoretycznie idealny układ. Przyjmuje się zatem „egzystencjalną teorię języka”, w której język może istnieć na cztery sposoby: 1. jako tekst, 2. jako czynności nadawczo-odbiorcze, 3. w jednostkowych, konkretnych i możliwych do opisan

⁸ *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*. W tomie pierwszym (Lubaś 1978) zawarto wypracowane przez zespół zasady transkrypcji tekstów mówionych – tzw. pisownia półfonetyczna, której zastosowanie dawało dostęp do tekstów nie tylko językoznawcom, lecz także zainteresowanym kulturą miejską badaczom innych dziedzin nauki (socjologom, kulturoznawcom) oraz wszystkim zainteresowanym niespecjalistom. Tom drugi tekstów (w dwu częściach) także pod redakcją Władysława Lubasia i pod takim samym tytułem ukazał się w roku 1980.

⁹ Znamienne jest pierwsze zdanie otwierające książkę: „Pomieszczone w niniejszym tomie szkice powstały w latach 1973–1976 i stanowią pierwszą na gruncie polskim książkę traktującą o socjolingwistyce – modnej dzisiaj i szeroko rozpowszechnionej dyscyplinie językoznawczej” (Lubaś 1979b, 5).

kompetencjach użytkowników języka oraz jako 4. narzędzie procesu komunikacji. Język, i to stanowi teoretyczny punkt wyjścia dla badacza, może egzystować jednocześnie tylko jako fenomen społeczny i indywidualny, inaczej ten fenomen materialnie nie może istnieć, wzajemna zaś zależność między tymi dwoma składnikami ma charakter dialektycznej jedności i równocześnie dialektycznej sprzeczności (Lubaś 1979b, 17). Jest język historycznym i funkcjonalnym tworem społecznym, ukształtowanym przez określone grupy etniczne, narody i grupy społeczne (Lubaś 1979b, 36).

Czym zatem jest socjolingwistyka? W rozumieniu Lubasia nie jest samodzielną dyscypliną, na co zresztą wskazywali inni badacze, ale dyscypliną językoznawczą z nową metodą opisu języka opartą na prymacie indukcji (eksperymentcie), obligatoryjnym oparciu się na materialnym aspekcie aktów mowy oraz weryfikacji tez w praktyce mówienia wzbogaconej o refleksję nad realnym, a nie wirtualnym wytwórcą i odbiorcą komunikatów, z ich pełnym wyposażeniem społecznym czy inaczej: uwikłaniem społecznym (Lubaś 1979b, 39). Nawiązując w sposób oczywisty do strukturalistycznej koncepcji wariantów i inwariantów, Lubaś skupia zainteresowanie na wariantach fakultatywnych o różnorodności formalnej, ale identyczności funkcjonalnej. Fakultatywność polega na determinacji społecznej: indywidualność i kreatywność wyboru poddana jest w wariantach fakultatywnych restrykcji układu społecznego, w którym warianty się pojawiają, czyli motywacjom heteronomicznym, pozajęzykowym. W tym wypadku mamy do czynienia ze społecznymi wariantami językowymi¹⁰.

W socjolingwistyce badaniu podlegają właśnie konkretne realizacje mowy w konkretnych sytuacjach komunikacyjnych. Opis aktów mowy musi być zatem uzupełniony o parametry społeczne uczestników. Autor zaproponował osiem takich parametrów: płeć, wiek uczestników, ich pochodzenie społeczne, wykształcenie, zawód, region geograficzny, z którego pochodzą lub w którym aktualnie żyją, typ środowiska społecznego, w którym pozostają, i wreszcie najszersza kategoria: etniczność plemienna, do której użytkownicy danego języka należą¹¹.

TEORIA TRZECH TYPÓW KONTAKTU

Teoria ta wywodzi się z socjologicznej koncepcji bezpośrednich i pośrednich typów kontaktów (Kłoskowska 1980, 1983, 317, 330–370), tworzących trzy układy kulturowe z dominującym kontaktem bezpośrednim: w małych grupach społecznych typu rodzina bądź małych układach lokalnych typu sąsiedzkiego, albo pośrednim, gdzie kontakt między jednostkami odbywa się przez medium pośredniczące, np. środki masowego przekazu. Poszukując językowych eksponentów sytuacji społecznej, Lubaś wskazał

¹⁰ Biorąc też pod uwagę zasadę kreatywności indywidualnej na płaszczyźnie *parole*, wariantom społecznym towarzyszą warianty osobnicze, idiolektalne, obserwowane w żywej mowie, ale także w tekstach literackich i paraliterackich (Furgalska i Urban 1982).

¹¹ Późniejsze badania prowadzone w centrum aglomeracji śląskiej ujawniły niewystarczalność tych zwykłych parametrów socjologicznych (Skudrzyk, Tambor i Wolińska 2004).

dwa czynniki: aktualna sytuacyjnie ranga społeczna uczestników aktu mowy oraz – na płaszczyźnie językowej – zasada wariantywności. Regułą porządkującą było założenie, że im wyższa ranga nadawcy względem odbiorcy, tym mniejsza wariantywność układów językowych na wszystkich płaszczyznach systemowych języka, ale także na poziomie układów wyższego rzędu, takich jak tekst. Wariantywność wzrastała, gdy następowała sytuacja zrównoważonego statusu. Pierwszy typ kontaktu, tzw. kontakt ogólny, poddany był w tej koncepcji restrykcji normatywnej, zgodnej z silną presją normatywną języka ogólnego i pisanego; układ drugi, kontakt indywidualny – nie podlegał tak rygorystycznej normie, ujawniając jej luźność i dowolność realizacji charakterystyczną dla zindywidualizowanego sposobu mówienia w sytuacjach *face-to-face*. Koncepcja zakładała też układ pośredni, czyli tzw. kontakt lokalny, gdzie utrzymana zostaje stosunkowo wysoka ranga nadawcy, ale w odróżnieniu od kontaktu ogólnego dystans pomiędzy uczestnikami aktu mowy bywa twórczo interpretowany, choć jedynie przez nadawcę. „W kontakcie ogólnym podmioty interakcji podlegają silnie układom społecznym i kulturowym, w kontakcie indywidualnym podmioty twórczo interpretują sytuację i dostosowują ją do wzajemnie wynegocjowanych zasad interakcyjnej wymiany informacji” (Skudrzyk i Warchała 2002, 198).

Niewątpliwą zaletą tej koncepcji było „poszukiwanie heurystycznych kontekstów, które odejdą od konieczności opisu pojedynczych aktów mowy w stronę większych układów tłumaczących typy aktów mowy oraz dostrzeżenie dynamiki przenikania form pomiędzy poszczególnymi układami. Władysław Lubaś zaproponował dynamikę przenikania form o jednokierunkowym wektorze: od układu typu A (kontakt ogólny) do układu typu C (kontakt indywidualny) – nigdy odwrotnie (chyba że na prawach stylizacji)” (Skudrzyk i Warchała 2002, 198). Ten kierunek oddziaływania został, co warto teraz dopowiedzieć, negatywnie zweryfikowany w czasach nowych mediów, internetu, czego zarówno socjologowie, jak i autor koncepcji kontaktów językowych nie mogli wówczas przewidzieć. Jak czytamy u Herberta Blumera, w społeczeństwie nowoczesnym pojawianie się nowych sytuacji jest procesem permanentnym: gdy stare układy podlegają rozchwianiu, pojawiają się zachowania niestandardowe, zawsze indywidualnie interpretowane (Blumer 1984, 84). W sytuacji łatwości dostępu do sfery publicznej, jaką zapewniły nowe media, ale także swoista moda na autentyczność (a może wręcz jej wymóg), gdy rozgłoszenie telewizyjne i radiowe, nie tylko sieć, ułatwiły dostęp widzom i słuchaczom do swobodnego przepływu treści i form ich podania, teza o jednokierunkowości oddziaływania form językowych pomiędzy poszczególnymi poziomami kontaktu musiała ulec weryfikacji, choć cała koncepcja trzech układów nie straciła do dziś na wartości (Skudrzyk i Warchała 2002).

JĘZYK MÓWIONY MIAST – POSZERZANIE PERSPEKTYWY BADAWCZEJ

Lata 80. dały początek badaniom, w których praktyczne odzwierciedlenie znalazła teoria wariantywności po raz pierwszy zastosowana na przykładzie zróżnicowania języka Katowic i Sosnowca (Lubaś 1979b, 169–195) oraz koncepcja typów kontaktów, w którym

kolokwialność języka warunkowana jest pozostawaniem w kontakcie indywidualnym. Lubasia interesował przede wszystkim język mówiony miast (tu punktem odniesienia były badania języka miejskiego W. Labova [1972a, 1972b]). Jego „odkryciem” jest stwierdzenie o niejednorodności języka miejskiego (dotąd zajmowano się raczej rozwarstwieniem między językiem miasta i językiem wsi, charakteryzowaniem układu: język ogólny vs. gwary). W ujęciu Lubasia język miasta jest w oczywisty sposób wewnętrznie zróżnicowany socjalnie¹².

Dla tych badań przełomowa okazała się wspomniana już publikacja *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia* (Lubaś 1978, 1980)¹³. Teksty były pierwszą w Polsce próbą udokumentowania „żywej mowy”, spontanicznych i niekontrolowanych wypowiedzi. Różniły się od spisywanych w trakcie wywiadu tekstów gwarowych nie tylko sposobem zbierania materiału, lecz także tym, że, gdy teksty gwarowe miały ograniczenie terytorialne i społeczne, teksty katowickie pokazywały język konurbacji miejskiej w całym jego przekroju i skomplikowaniu społecznym. Nie notowały zatem jedynie „mowy ludowej”, ale wychwytywały kształtowanie się tego typu języka, który przez Aleksandra Wilkonia (1987) został określony jako język mieszany, język wzorzec codziennego porozumiewania się, czyli język potoczny, mówiony, kolokwialny¹⁴. Miejska polszczyzna mówiona na Śląsku i w Zagłębiu nie była ani gwarą, ani językiem potocznym – była mozaiką (jak pisał Lubaś: „swoistym tworem”) charakteryzującą się obecnością wariantów gwarowych, obecnością ogólnopolskich elementów potocznych, wspólnych dla wszystkich grup społecznych i ogólnych, charakterystycznych dla grupy inteligentkiej. Pierwsze obserwacje socjolingwistyczne skupiały się wokół najwyraźniejszej wariantowości fonetycznej, różnorodnych cech wymowy mieszkańców miast¹⁵.

¹² Rozwój socjolingwistyki spowodował zainteresowanie sytuacją językową w innych środowiskach miejskich. Opisu doczekały się Poznań, Kraków, Łódź (M. Gruchmanowa, B. Dunaj, M. Kamińska, por. bibliografia).

¹³ Równoległe lub tylko nieco później pojawiły się teksty języka mieszkańców Krakowa pod red. B. Dunaja, choć skala zebranego materiału, przede wszystkim przez wzgląd na zasięg terytorialny i różnorodność społeczną i środowiskową, była inna. Podobne badania zaczęto prowadzić także w innych ośrodkach uniwersyteckich, m.in. w Łodzi (Maria Kamińska), nieco później we Wrocławiu (Janusz Anusiewicz) i w Opolu (Zbigniew Adamiszyn).

¹⁴ Całościową propozycję typologii procesów językowych kształtujących różnorodność językową miast przedstawił Aleksander Wilkoń, wskazując pięć typów możliwych odrębności językowych miast w Polsce. Obserwacja związku języka z urbanizacją wydawała się naturalnym, ale też kulturowo istotnym polem badawczym. Propozycja wskazywała na różne typy integracji językowej, poziomy i jakości interakcji między polszczyzną ogólną i gwarowym podłożem, charakteryzujące poszczególne miasta (Wilkoń 1979).

¹⁵ Elżbieta Gawęda, badając fonetykę wrocławian, pokazywała dynamikę integracji z językiem ogólnym w tym socjolingwistycznie swoistym mieście: młode pokolenie w zasadzie nie posiada w swym języku cech gwarowych charakterystycznych dla pokolenia rodziców. Socjolingwistyczne uwarunkowania wymowy w języku katowiczanki badała Romualda Piętkowa (1979), a Bernadetta Niesporek (1982) jakością realizacji samogłosek nosowych ilustrowała wpływ procesów socjolingwistycznych na zmiany w języku wsi (na przykładzie Łącka). Niektóre zróżnicowane pokoleniowo innowacje fonetyczno-morfologiczne wobec tradycyjnej gwary obserwowała, badając polszczyznę potoczną Kobyłorz, Renarda Lebda (1983). W ten sposób gromadzone materiały wskazać mogły na zjawisko szersze – społeczne uwarunkowania wariantowości wymowy.

Wariantywność badano nie tylko na poziomie fonetycznym. Wpływ powiązania różnych czynników społecznych (sytuacja komunikowania, ranga rozmówców i ich relacja czy prymarna funkcja wypowiedzi) na wariantywność analizowano także na innych poziomach języka, np. leksykalnym.

Badania prowadzone były w środowisku robotniczym, ale w okolicznościach różnorodnych socjolektalnie i sytuacyjnie¹⁶. Zmieniająca się rzeczywistość komunikacyjna, szczególnie nasilająca się obecność elementów odmiany potocznej języka w obiegu publicznym, zainspirowała Krystynę Urban do wskazania metod analizy opinii społecznej – ten problem stanie się później jednym z najważniejszych tematów badawczych katowickiej szkoły (Urban 1979).

Odrębny nurt badań dotyczył specyfiki polszczyzny mówionej-potocznej, w tym szczególnie składni i segmentacji tekstu mówionego, wyznaczników oraz typów i funkcji pauz między wypowiedziami (Kriger 1979, 1983; Kita 1989). Odrębności i specyfiki odmiany mówionej szukano także w przestrzeni realizowania funkcji wypowiedzi, zwłaszcza współdziałania kodów pozasłownych (Piętkowa i Witosz 1985; Kuryło 1987). Ważnym nurtem badawczym stały się obserwacje języka mediów¹⁷. Sytuacja językowa na Śląsku okazała się także inspirująca dla badań językoznawczych o profilu metodyczno-dydaktycznym; badano specyfikę językowych zachowań uczniów szkół śląskich, dla których gwara była wciąż językiem pierwszej socjalizacji (Synowiec 1982).

Stałe współwystępowanie gwary i języka ogólnego w konkretnych idiolektalnych realizacjach większości mieszkańców miast rodziło wówczas potrzebę namysłu nad polityką językową. Dla Lubasia polityka językowa, tak jak ją postrzegał w latach 70., wynika z instytucjonalizacji języka: polityka językowa to świadome działanie państwa w zakresie kształtowania i ochrony języka narodowego. Opowiadał się on jednak przeciw puryzmowi językowemu i nadmiernej normatywności traktowanej jednostronnie: „Normatywność jest ingerencją zarówno w formę językową, jak i w sytuacje społeczne, które ją rodzą” (Lubaś 1979b, 94), a antidotum na skostnienie i zbytnią normatywność dostrzegał w specyficznym traktowaniu języka: zgodnie z rozwarstwieniem społecznym i zgodnie z jego funkcją, statusem mówiących, typem kontaktu¹⁸.

¹⁶ Dla przykładu: spontanicznej komunikacji w hali produkcyjnej (Janasowa 1979; Janasowa, Nowakowska-Kempna 1979; Żydek-Bednarczuk 1979); w nienaturalnej dla robotników sytuacji wywiadów radiowych (Lebda, Furgalska i Warchala 1982), gdzie obserwacji poddano głównie tzw. niepewność lingwistyczną mówiących jako przejaw świadomości językowej robotników w sytuacji oficjalnej. Narzędzia socjolingwistyczne wykorzystano także w odniesieniu do badań języka artystycznego, do literackich stylizacji na język mówiony (Witosz 1982; Furgalska 1983), ale także do szczególnych uwarunkowań idiolektalnych chłopca-pisarza (Furgalska i Urban 1982).

¹⁷ Na temat języka w mediach zorganizowana została konferencja zespołu Pracowni pt. *Problemy badawcze języka radia i telewizji* – miała charakter roboczy, celem było wypracowanie metodologicznych założeń kolejnej, istotnej przestrzeni badawczej. Tam między innymi dyskutowana była propozycja typologii języka telewizji autorstwa Jacka Warchali (Warchala 1981). Materiały opublikowano w odrębnym wydawnictwie (Lubaś 1981).

¹⁸ To był dla Władysława Lubasia ważny temat, do którego powrócił u schyłku swojej działalności, publikując spore objętości pracę na temat polityki językowej (Lubaś 2009). Ale polityka językowa jako

BADANIA SOCJOLINGWISTYCZNE – KONTYNUACJE

Badania nad polszczyzną mówioną-potoczną, jakkolwiek wyrosły z badań językowej sytuacji na Śląsku, stanowią odrębny i stale rozwijający się nurt zainteresowań szkoły katowickiej, pozostający jednak w metodologicznym nurcie socjolingwistyki; w ramach tego nurtu powstały prace dotyczące kategorii potoczności (Warchała 1991, 2003; Skudrzyk 1993; Kita 1993; Warchała i Skudrzyk 2007), sytuacji odmiany potocznej w ramach odmian polszczyzny współczesnej (Skudrzyk i Warchała 2013), ekspansji potoczności we współczesnej polszczyźnie mówionej i pisanej (Warchała 2018), narastającej pod jej wpływem inferencyjności komunikacji (Skudrzyk 2017, 2020).

Kategoria potoczności ujmowana jest od strony jej zasięgu, czynników kształtujących myślenie potoczne, opozycji wiedza potoczna vs. wiedza naukowa, wreszcie jej językowych wyznaczników. Językowa kategoria potoczności zostaje opisana przy użyciu czterech wyróżniających ją aspektów, konstytuujących zarazem komunikowanie językowe jako proces działania społecznego nakierowanego na intersubiektywne porozumiewania się uczestników aktu mowy¹⁹: (1) aspektu instytucjonalnego związanego z opozycją oficjalność vs. nieoficjalność; (2) aspektu sytuacyjnego, obejmującego (a) socjalne wyposażenie uczestników aktu mowy, (b) wyróżnione zdarzenia i (tematyzowane) fakty, (c) relacje przyczynowe, czyli okoliczności zdarzeń i faktów, (d) intensje, (e) presupozycje pragmatyczne, (f) współinterpretowane intencje; (3) aspektu interakcyjnego, czyli zależności wzajemnej współwystępujących w akcie komunikacyjnym podmiotów, których aktywność polega na permanentnym definiowaniu i negocjowaniu sytuacji; (4) aspektu stopnia gramatyzacji, który pokazuje zależność między materiają językową (jej ostatecznym rezultatem – tekstem) a kanałem porozumiewania się i zdefiniowaną sytuacją. Proces poszerzania się, a nawet ekspansji potoczności ma genezę w historycznym rozwoju kultury masowej, przemianach społecznych, politycznych i obyczajowych po II wojnie światowej, utracie znaczenia tzw. starej inteligencji i pojawieniu się nowej inteligencji, zmianach związanych z masową komunikacją i wprowadzeniem interaktywnych nośników masowej informacji; w przemianach literatury i jej roli społecznej; w pojawieniu się reklamy i – ogólnie – ekspansywnej komunikacji perswazyjnej. Spowodowało to zmianę całego, statycznie dotąd pojmowanego, układu języków/odmian funkcjonalnych w obrębie języka narodowego (por. Warchała 2003).

Badania nad potocznością stosują metody wypracowane przez socjolingwistykę śląską, ale ujawniają także inspiracje dla rozwiązań metodologicznych szkoły katowickiej – płynęły one z brytyjskiej filozofii analitycznej, komunikacjonizmu Habermasa,

teren badań stała się ważna jeszcze z innego powodu: pierwszy numer pisma założonego przez Lubasia, *Socjolingwistyki*, nosi właśnie tytuł: *Polityka językowa*. Został tu spełniony postulat praktyczności socjolingwistyki, postawiony przez Ludwika Zabrockiego na wspomnianym już zjeździe PTJ. Ten praktyczny cel socjolingwistyki i językoznawstwa był ważnym elementem kształtowania się filozofii śląskiej szkoły socjolingwistycznej.

¹⁹ Zagadnienie to szerzej zostało omówione w monografii Jacka Warchały (2003).

socjologicznej szkoły interakcjonizmu symbolicznego (różnych jego odmian łączonych z takimi nazwiskami jak H. Mead, A. Schutz, E. Goffman, H. Garfinkel, A. Cocourel), prac W. Labova, J.A. Fishamna oraz socjologów: M. Czyżewskiego, Z. Bokszańskiego, M. Ziółkowskiego, a przede wszystkim A. Kłoskowskiej.

PROCESY INTEGRACYJNE NA ŚLĄSKU I W ZAGŁĘBIU – JĘZYK MIEJSKI DZIŚ

Przemiany struktury społecznej, zmiana stylu życia w Polsce, intensyfikująca się społeczna i językowa mobilność ludności znajduje odzwierciedlenie w procesach integracyjnych i interferencyjnych. Ich badanie jest jednym z ciekawszych problemów podejmowanych przez katowicką socjolingwistykę. Po latach uzasadnia to powrót do zbadania na nowo jakości języka miast na obszarze konurbacji śląskiej (Skudrzyk i in. 2001). Dla badanego obszaru (w tym wypadku centrum aglomeracji: Chorzów, Katowice, Siemianowice i Ruda Śląska) charakterystyczna jest niewystarczalność zwykłych parametrów socjologicznych proponowanych przez Władysława Lubasia. W badaniu języka społeczności tych miast ani wzięcie pod uwagę dodatkowych parametrów, takich jak miejsce zamieszkania, czyli centrum i peryferie, stare i nowe dzielnice, miejsce pracy i stanowisko, ani uwzględnienie pochodzenia społecznego, wieku, wykształcenia, typu kontaktu (kategoria oficjalności) nie wskazuje jednoznacznych determinant wyboru którejs z funkcjonujących tu odmian polszczyzny (języka ogólnego, gwary, języka mieszanego). Język mieszany występuje we wszystkich grupach wiekowych i społecznych, różni się tylko proporcjami między językiem ogólnym a gwarą²⁰. Ważne staje się więc ustalenie, że znany z opisów socjolingwistycznych mechanizm przełączania kodu (Kurek 1987) przebiega na Śląsku inaczej niż w innych regionach. Polega on tutaj na odchodzeniu od podstawowego sposobu komunikowania się, czyli mówienia gwarą oraz przechodzenia na język ogólny w sytuacji oficjalnej jedynie na czas rozeznawania tożsamości partnerów w procesie porozumiewania się. Gdy pojawiają się sygnały śląskiej identyfikacji, następuje powrót do spontanicznego używania gwary. Mówienie po swojemu – *godanie* – uważa się za naturalne i łatwe.

Badania te pokazują, że przemiany w języku miejskim na Śląsku nie idą w kierunku wyzbywania się gwary, ale w kierunku nabywania podwójnej kompetencji

²⁰ W dużym uproszczeniu sytuację językową w miastach Górnego Śląska przedstawić można, wydzielając następujące grupy:

I osoby jednosystemowe:

1. jedynym systemem jest język ogólny (O)
 - 1.1. w wersji standardowej
 - 1.2. zawierający elementy regionalne
2. jedynym systemem jest gwara (G)

II osoby dwusystemowe:

1. mówiące zwykle językiem ogólnym, rzadziej gwarą (OG)
2. mówiące na co dzień gwarą, a tylko w niektórych sytuacjach językiem ogólnym (GO).

W obrębie grupy II pojawiają się języki mieszane (Skudrzyk, Tambor i Wolińska 2004).

językowe. Za przejawy tego procesu uznać można: malejącą rolę gwary jako języka kontaktów z dziećmi oraz malejącą rolę gwary jako jedyne języka w kontaktach rodzinnych. Jednak długo jeszcze gwarze jako językowi pierwszej socjalizacji, także w pokoleniu dziś młodych i najmłodszych, przypisywany będzie walor naturalności, prawdziwości, szczerości.

SILA TOŻSAMOŚCI – SOCJOLINGWISTYCZNE BADANIE REGIONALNEJ ŚWIADOMOŚCI JĘZYKOWEJ

Socjolingwistyka katowicka staje przed badaniem zagadnień specyficznych: status języka, relacja język – tożsamość, zwłaszcza że teren aglomeracji jest ciekawy socjolingwistycznie także dlatego, że organizm administracyjny (województwo śląskie) łączy dwa obszary kulturowo i językowo obce: Górny Śląsk i Zagłębie. Rodzi to istotne zagadnienie badania tożsamości lokalnej, zwłaszcza wobec żywych procesów odradzania się lokalności. Szukanie w globalnej wiosce swojej małej ojczyzny, tożsamości i podmiotowości – to kolejny aspekt rozważany na przykładzie języka miejskiego. Przyjęcie perspektywy socjolingwistycznej pozwoliło na badanie nasilającego się po przełomie roku 1989 procesu narastania samoświadomości lokalnej i regionalnej. Proces ten zyskał nowy impuls wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej (Skudrzyk i Urban 2010).

Poczucie zakorzenienia, czyli identyfikację z określonym, bliskim środowiskiem, „swojski” kapitał kulturowy, który wzmacnia poczucie jedności i wspólnoty, uznać można za zagadnienie podstawowe dla świadomości regionalnej²¹. Pojęcie kapitału kulturowego odnosi się zwykle częściej do zwyczajów i obyczajów, ale przecież także do wyznawanych przekonań, idei, norm, głoszonych poglądów i uznawanego systemu wartości. Jednak za szczególny element identyfikacji zbiorowej, grupowego dziedzictwa kulturowego, uznać należy oczywiście język, co kierowało uwagę badacza na socjolingwistyczne ujęcie zagadnienia tożsamości. W propozycji Lubasia znajdziemy wskazanie funkcji identyfikacyjnej języka. Precyzuje on, że na płaszczyźnie mowy jednostki realizuje się ona jako element języka osobniczego (funkcja ekspresywna), szczególna jej rola to zaś identyfikacja grupowa. Jest tak dlatego, że „na podstawie jakichś cech grupy używającej określonego języka, zwykle kulturowych, ideologicznych, rzadziej religijnych, uzyskuje poprzez swą symboliczność zdolność do wytworzenia spójni społecznej między osobami przyznającymi się do tych samych cech i mobilizuje je do wspólnych działań”²². Świadomość odrębności zatem tworzy istotne symboliczne granice. Badania katowickie jednoznacznie wskazują na to, że mieszkańcy województwa śląskiego mają bardzo wyraźne i silne poczucie odrębności poszczególnych części swego regionu²³. W sposób oczywisty

²¹ Precyzyjne opracowanie tego zagadnienia znajdziemy w haśle autorstwa Aldony Skudrzyk *Dialekty województwa śląskiego* w internetowej EWŚ (*Encyklopedia województwa śląskiego*).

²² Funkcję identyfikacyjną tworzy i ochrania prawo (por. dla polszczyzny *Ustawa o ochronie języka polskiego*).

²³ Znamienny tytuł nosi jedna z pierwszych obszernych publikacji na temat kulturowej swoistości i odrębności Zagłębia – *Zagłębie Dąbrowskie. W poszukiwaniu regionalnej tożsamości* (2001). Przykładem

zatem dla mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, Żywiecczyzny, ziemi częstochowskiej, jaworznicko-chrzanowskiej czy Białej Krakowskiej i powiatu bialskiego obszar ten, stanowiący z perspektywy kraju jeden region (Śląsk), zdecydowanie jednolity nie jest.

Warto podkreślić, że funkcja identyfikacyjna języka „związana jest zawsze z wartościowaniem, które mocno uwydatnia (niekiedy z przesadą) pozytywną stronę własnej grupy i jej języka, a następnie przenosi się tę cechę na płaszczyznę stosunków międzygrupowych i międzynarodowych. W ten sposób »nie swoją« grupę i »nie swój« język może się uważać za gorsze od »swoich«” (Lubaś 2009, 129).

W województwie śląskim czynnikami stale współwystępującymi są z jednej strony, na płaszczyźnie administracyjnej i ekonomicznej, poczucie wspólnoty, z drugiej zaś – na płaszczyźnie historyczno-kulturowej – wyraźna opozycja. Stanowi to nadal nierzadko podstawę wzajemnego wartościowania czy wręcz stygmatyzowania (Goffman 2007, 35). Rozwijające się współcześnie dość intensywnie tendencje regionalistyczne, podkreślanie swojego zakorzenienia w geograficznie określonej kulturze objawiają nowe mechanizmy kulturowe. Rodzą one inny stosunek do języka – gdy traktowany on jest nie tylko jako środek komunikacji, lecz także istotny znak więzi, tożsamości etnicznej, regionalnej, kulturowej, rodzinnej wreszcie.

W katowickim środowisku socjolingwistycznym podjęto w tym zakresie badania w obu częściach województwa, czyli i w części śląskiej, i zagłębiowskiej. Etniczna i językowa świadomość Ślązaków stała się przedmiotem monograficznego opracowania Jolanty Tambor (2006), które przynosi bogatą teoretycznie i materiałowo egzemplifikację wskazywanych zagadnień. Narzędzia socjolingwistyczne posłużyły do precyzyjnego opisu stanu gwary, ale i współczesnego statusu języka w regionie, w świadomości jego użytkowników, także roli w budowaniu ich tożsamości z jednej strony i, z drugiej, separowaniu od innych regionów Polski. Owe tendencje separatystyczne ujawniły się w zagadnieniu żywo dziś dyskutowanym w środowisku socjolingwistów katowickich: czy powstanie język śląski? Bezpośrednią przyczyną dyskusji zarówno naukowych, jak i politycznych stała się ustawa z 2005 roku, która wprowadziła kategorię języka regionalnego. Problemowi mowy śląskiej poświęcone były dwie konferencje zorganizowane w Katowicach: *Śląsko godka – jeszcze gwara czy jednak już język* oraz w 2018 r. *Śląsko godka – już język czy jeszcze gwara*. Tytuły już ujawniają istotę sporu wokół języka na Śląsku: czy należy bowiem rozumieć, że mowa Śląska jest gwarą (zespołem gwar, dialektem, etnolektem) czy już uzyskała status języka (regionalnego)? Spór oscyluje między charakterem politycznym a naukowym. Dyskusja, ważna dla środowiska śląskiego i śląskich polityków, trwa, ale też trwają – nie bez trudności – prace nad możliwością standaryzacji mowy śląskiej²⁴.

tej tendencji może być także wprowadzenie (nieformalnej) nazwy Podbeskidzie dla terenów dawnego województwa bielskiego (obecnie administracyjnie należących do województwa śląskiego) oraz silny opór mieszkańców i działaczy politycznych przeciw utożsamianiu tego regionu ze Śląskiem (liczne publikacje i deklaracje polityczne); systematycznych badań socjolingwistycznych tego zagadnienia jeszcze nie podjęto.

²⁴ Z katowickim ośrodkiem badań śląskoznawczych pod kierunkiem Jolanty Tambor współpracują socjolingwiści z uniwersytetu w Oldenburgu pod kierunkiem Gerda Hentschela.

Wyraźne poczucie odrębności potwierdzają najnowsze socjolingwistyczne badania języka w Zagłębiu (Skudrzyk 2016). Podstawowym źródłem odniesienia do budowy tożsamości zagłębiowskiej jest Śląsk, odrębność kulturowa oznacza w Zagłębiu nade wszystko wyraźną i silnie akcentowaną odrębność językową, której poczucie jest powszechne i oczywiste: „My nie mamy żadnej gwary, gwarą mówią Ślązacy”; „my mówimy, oni godają”. Polszczyzna Sosnowca uważana jest w świadomości jej użytkowników za polszczyznę poprawną, czystą, książkową, literacką. Budowanie tożsamości językowej w pewnym stopniu na opozycji wobec sąsiadującego obszaru Śląska ma głębokie uzasadnienie i kulturowe, i historyczne. Zagłębie z jego najważniejszym ośrodkiem miejskim jest obszarem tradycji małopolskiej. Mieszkańcy Zagłębia porozumiewają się polszczyzną ogólną, która ma jednak wyraźny rys regionalny – zachowując niektóre cechy dialektu małopolskiego.

SPECYFICZNA ŚLĄSKA DWUJĘZYCZNOŚĆ. DYGLOSJA I JEJ NASTĘPSTWA KULTUROWE

Obszar miejski Śląska, jak pokazują badania podejmowane w kolejnych latach, pozostaje terenem swoistej, najczęściej dyglosyjnej, dwujęzyczności. Cechą charakterystyczną sytuacji dyglosyjnej jest bowiem wzajemne uzupełnianie się funkcji, czyli inaczej mówiąc, jest to używanie dwu odmian języka w oddzielnych funkcjach. Przy dominującej normie użycia języka ogólnego zasób gwarowy jest zapleczem stale gotowym do uaktywnienia. Badania tekstów pisanych młodych użytkowników języka, które pokazywały po raz pierwszy w opisie językoznawczym zjawisko *analfabetyzmu funkcjonalnego* (Skudrzyk 2005) oraz jego kognitywne następstwa i przyczyny, w naturalny sposób prowadziły do poszerzenia pola obserwacji języka młodego pokolenia, wyrosłego już w kulturze audiowizualnej na szczególnym, bo dyglosyjnym, terenie Śląska, ujawniającym specyficzne procesy kształtowania się sprawności językowej dzieci (Warchała i Skudrzyk 2010; Skudrzyk i Warchała 2013). Istotną cechą definicyjną dyglosji jest nierówność statusu obu używanych językowych odmian. Występowanie dwu kodów – gwarowego i ogólnopolskiego – stało się ważnym aspektem naszych badań ze względu na ich wzajemną relację w biografiach socjolingwistycznych badanych uczniów. To ich funkcjonowanie podwójne: w gwarze i języku ogólnym potocznym staje się przyczyną utrudnień edukacyjnych, ale co najistotniejsze, stawać się może czynnikiem hamującym nabywanie wiedzy. Język, który odgrywa ważną rolę w socjalizacji pierwotnej, może się stać, jak pokazują badania, poważnym hamulcem rozwoju kompetencji komunikacyjnej, a nawet źródłem niepowodzeń, w trakcie tzw. socjalizacji wtórnej. Ze względu na doniosłość i trwałość pierwszych doświadczeń socjalizacyjnych używanie gwary, jej możliwości i zakres konceptualizacji świata stają się nie tylko pierwszym doświadczeniem komunikacyjnym, ale i wzorcem funkcjonowania w mowie ogólnej, osiągając rangę wzorca kompetencji komunikacyjnej w ogóle. Tu gwara – źródło poczucia tożsamości i nośnik tradycji kulturowej pokoleń – może stać się czynnikiem regresywnym, utrudniając przejście od sytuacyjnego języka pierwszych doświadczeń komunikacyjnych do języka, w którym dominuje abstrakcja i skomplikowana siatka relacji. Zatem gdy

uczeń wchodzi w etap nauczania instytucjonalnego, musi nie tylko uczyć się nowych rzeczy, ale przede wszystkim poznać określenia pojęć i przedmiotów, których nie ma w zasobie własnym, gdyż dotychczasowe funkcjonowanie czy to w odmianie potocznej, czy regionalnej (gwarowej) ograniczało ten zasób do świata codzienności.

ZAKOŃCZENIE

Zaprezentowana tu perspektywa socjolingwistycznego podejścia do języka przede wszystkim eksponuje jego pierwszą cechę definicyjną: język jest tworem społecznym. Od tego stwierdzenia wychodząc, odkrywamy kolejne przestrzenie badawcze, gdyż relacja język – społeczeństwo jest tak dynamiczna, jak dynamiczny jest społeczny rozwój i kulturowa zmiana. Badaniom poddajemy zatem i zjawisko globalizacji, i lokalności (zmiany kulturowe), obserwacji podlega niestabilność kodu socjolingwistycznego (zmienność stosunków społecznych), także zmienność dominujących dyskursów społecznych czy hierarchii funkcji językowych aż po zmienność kanałów komunikacji, które oddziałują na procesy poznawcze młodego pokolenia.

Po okresie dynamicznego rozwoju socjolingwistyki jako metody w latach 70. i 90. nastąpiło pewne zahamowanie badań, a lingwiści swoje zainteresowanie przeczucili na badania kognitywne i badania dyskursów. Ale krytyczna analiza dyskursu (KAD) pokazała przydatność rozwiązań, które zaproponowała socjolingwistyka, zwłaszcza ta z pogranicza analizy dyskursywnej i konwersacyjnej oraz badań w duchu Bernsteinowskiej analizy kodów rozwiniętego i ograniczonego. Rozumienie języka jako narzędzia wpływu i dominacji – jako sposobu kreowania i rozwiązywania problemów społecznych, społecznej tożsamości, a przede wszystkim rozumienia mechanizmów społecznego niezadowolenia, gniewu i dyskryminacji ma początek w rozumieniu społecznych procesów generowanych przez język i społecznego rozwarstwienia, którego emanacją jest język. To w sposób naturalny każe nam na nowo przemyśleć problemy poruszane przez socjolingwistykę.

BIBLIOGRAFIA

- Bajerowa, I. 1972. „Niektóre treści i metody socjolingwistyczne w historii języka”. *Biuletyn PTJ* XXX: 27–40.
- Blumer, H. 1984. „Społeczeństwo jako symboliczna interakcja”. W *Kryzys i schizma*, red. E. Mokrzycki. Warszawa: PIW, 71–86.
- Dunaj, B., A. Awdiejew, J. Kowalik, H. Kurek, i K. Ożóg. 1979a. „Ogólne założenia badań języka mówionego Krakowa i Nowej Huty”. *Socjolingwistyka* 2: 77–85.
- Dunaj, B., red. 1979b. *Wybór tekstów języka mówionego mieszkańców Krakowa*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Dunaj, B., red. 1981. *Studia nad polszczyzną mówioną Krakowa*. Kraków: PWN.
- Furdal, A. 1973a. „Materiały do kwestionariusza do badania dialektów kulturalnych i miejskich w Polsce”. *Rozprawy Komisji Językowej WTN* IX: 41–59.

- Furgalska, A., i R. Lebda. 1978. „Sprawozdanie z konferencji naukowej pt. «Język a społeczeństwo» (Kozubnik, 11–13 IV 1978)”. *Poradnik Językowy* 10: 472–475.
- Furgalska, A. 1981. „Tekst literacki w radiu i telewizji jako przedmiot badań lingwistycznych (proponując badawcze)”. W *Problemy badawcze języka radia i telewizji*, red. W. Lubaś. Katowice: Uniwersytet Śląski, 48–55.
- Furgalska, A. 1983. „O aspekcie socjolingwistycznym w analizie utworów dialektyzowanych. Na przykładzie «Spowiedzi» Józefa Mortona”. *Socjolingwistyka* 5: 129–135.
- Furgalska, A., i K. Urban. 1982. „Swoisty idiolekt chłopca pisarza”. *Socjolingwistyka* 4: 103–113.
- Gawęda, E. 1978. „Konferencja poświęcona metodologii badań socjolingwistycznych (Mogilany, 28–29 listopada 1977 r.)”. *Poradnik Językowy* 4: 182–183.
- Gawęda, E. 1979. „Tendencje normatywne u dzieci w wieku przedszkolnym wychowanych na gwarowym podłożu językowym”. *Socjolingwistyka* 2: 161–172.
- Gawęda, E. 1980. „Z socjolingwistycznych badań nad wymową mieszkańców Wrocławia”. *Socjolingwistyka* 3: 123–143.
- Gawęda, E., K. Urban, i K. Zabierowska. 1982. „O pewnym typie illokucji – toasty”. *Socjolingwistyka* 4: 115–120.
- Goffman, E. 2007. *Piętmo. Rozważania o zranionej tożsamości*. tłum. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Gruchmanowa, M. 1986. *Mowa mieszkańców Poznania*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Janasowa, J. 1979. „Słownictwo techniczne w akcie mowy”. *Socjolingwistyka* 2: 183–194.
- Janasowa, J., i I. Nowakowska-Kempna. 1979. „Sposoby porozumiewania się w hali produkcyjnej”. *Socjolingwistyka* 2: 197–206.
- Kamińska, M. 1976. „Łódź jako przedmiot badań językoznawczych”. W *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*, red. W. Lubaś. Katowice: Uniwersytet Śląski, 49–53.
- Kantyka, J., i W. Lubaś, red. 1975. *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego*. Katowice: Uniwersytet Śląski–Śląski Instytut Naukowy.
- Karaś, M. 1976. „Jak jest z tymi gwarami miejskimi, czy też miastowymi?”. W: *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*, red. W. Lubaś. Katowice: Uniwersytet Śląski, 21–33.
- Kita, M. 1989. *Wypowiedzi przerwane we współczesnym polskim języku potocznym*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kita, M. 1993. „Perswazyjne użycie języka potocznego w kontakcie ogólnym”. W *Z problemów współczesnego języka polskiego*, red. A. Wilkoń i J. Warchała. Katowice: Uniwersytet Śląski, 33–41.
- Kłoskowska, A. 1980. *Kultura masowa*. Warszawa: PWN.
- Kłoskowska, A. 1983. *Socjologia kultury*. Warszawa: PWN.
- Kruger, U. 1979. „Czy pauza w komunikacji językowej jest wyznacznikiem składniowej segmentacji tekstu mówionego?”. *Socjolingwistyka* 2: 121–132.
- Kruger, U. 1983. *Wyznaczniki składniowej segmentacji tekstu miejskiego języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Kurek, H. 1987. „Przełączanie kodu językowego, czyli socjolingwistyczne aspekty wzajemnego oddziaływania języka literackiego i dialektów”. *Język Polski* LXVII, z. 1–2: 63–69.
- Kurkowska, H. 1981. „Próba charakterystyki socjolingwistycznej współczesnego języka polskiego”. W *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska. Warszawa: PWN, 7–46.
- Kuryło, E. 1987. „Analiza socjolingwistyczna haseł propagandowych”. *Socjolingwistyka* 7: 20–34.
- Labov, W. 1972a. *Sociolinguistic Patterns*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press.

- Labov, W. 1972b. *Language in the Inner City. Studies in the Black English*. Philadelphia: University of Pennsylvania Press.
- Lebda, R. 1979. „Dźwiękowe elementy parajęzykowe. Na przykładzie języka robotników województwa katowickiego”. *Socjolingwistyka* 2: 149–160.
- Lebda, R., A. Furgalska, i J. Warchala. 1982. „O przejawach niepewności lingwistycznej na przykładzie wywiadów z robotnikami”. *Socjolingwistyka* 4: 67–74.
- Lebda, R. 1983. „Niektóre innowacje fonetyczno-morfologiczne w gwarze Kobylorzy z okolic Góry Świętej Anny”. *Socjolingwistyka* 5: 173–181.
- Lubaś, W. 1975a. „Badania nad językiem jako punkt wyjścia dla ustalenia i realizowania polityki językowej”. W *Rola nauk społecznych w humanizacji środowiska wielkoprzemysłowego*, red. J. Kantyka i W. Lubaś. Katowice: Uniwersytet Śląski–Śląski Instytut Naukowy, 62–69.
- Lubaś, W. 1975b. „Polityka językowa i integracja językowa”. *ZN WSP w Szczecinie* 13: 116–123.
- Lubaś, W. 1975c. „Społeczna rola języka a polityka językowa”. *Zaranie Śląskie XXXVIII*, 2: 235–253.
- Lubaś, W. 1976a. „Badania nad językiem mieszkańców Katowic”. W: *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*, red. W. Lubaś. Katowice: Uniwersytet Śląski, 41–47.
- Lubaś, W., red. 1976b. *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Lubaś, W. 1977a. „Opinia społeczna a polityka językowa”. *Socjolingwistyka* 1: 38–45.
- Lubaś, W. 1977b. „Miejski język Sosnowca”. W *Sosnowiec. Zarys rozwoju miasta*, red. H. Rechowicz. Warszawa: PWN, 475–486.
- Lubaś, W., red. 1978. *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*, t. I. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Lubaś, W. 1979a. „Socjolingwistyka jako metoda badawcza”. *Socjolingwistyka* 2: 11–27.
- Lubaś, W. 1979b. *Spoleczne uwarunkowania współczesnej polszczyzny. Szkice socjolingwistyczne*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Lubaś, W., red. 1980. *Teksty języka mówionego mieszkańców miast Górnego Śląska i Zagłębia*, t. II. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Lubaś, W., red. 1981. *Problemy badawcze języka radia i telewizji*. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Lubaś, W. 1998. „Czy powstanie śląski język literacki?”. *Język Polski* 1–2: 49–56.
- Lubaś, W. 2009. *Polityka językowa*. Opole: Uniwersytet Opolski–Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Lubaś, W. 2013. *Studia socjolingwistyczne*. Opole: Uniwersytet Opolski, Instytut Polonistyki i Kulturoznawstwa.
- Niesporek, B. 1982. „Wymowa samogłosek nosowych w kilku wsiach w okolicy Łącka jako przykład procesów socjolingwistycznych”. *Socjolingwistyka* 4: 129–139.
- Piętkowa, R. 1979. „Socjologiczne uwarunkowania wariantowości fonetycznej w języku mówionym katowiczam”. *Socjolingwistyka* 2: 105–120.
- Piętkowa, R., i B. Witosz. 1985. „O funkcji fatycznej w tekstach języka mówionego”. W *Z problemów współczesnej polszczyzny*, red. H. Wróbel. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 125–136.
- Pisarkowa, K. 1975. *Składnia rozmowy telefonicznej*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Skudrzyk, A. 1993. „Potoczność a strategia uwiarygodnienia”. *Socjolingwistyka* 12/13: 47–53.
- Skudrzyk, A. 2005. *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Skudrzyk, A. 2016. „Współczesna polszczyzna mieszkańców Sosnowca”. W *Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje*, red. A. Barciak i A.T. Jankowski. Sosnowiec: Wydawnictwo Muzeum Sosnowca, t. 2, 505–518.

- Skudrzyk, A. 2017. „Przyszłość bez przeszłości? Język wobec współczesnych przemian komunikacji”. W *Przyszłość polszczyzny – polszczyzna przyszłości*, red. K. Kłosińska i R. Zimny. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury, 75–87.
- Skudrzyk, A. 2018. „Dialekty województwa śląskiego”. W *Encyklopedia województwa śląskiego*, t. 5. [http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/ENCYKLOPEDIA_WOJEW%C3%93DZTWA_%C5%9A%C4%84SKIEGO_Tom_5_\(2018\)](http://ibrbs.pl/mediawiki/index.php/ENCYKLOPEDIA_WOJEW%C3%93DZTWA_%C5%9A%C4%84SKIEGO_Tom_5_(2018)) (16 grudnia 2020).
- Skudrzyk, A. 2020. „SSEWBA, czyli pewnego dnia do wszystkiego będą skróty. Jeszcze o inferencyjności współczesnej komunikacji”. W *Językoznawstwo, stylistyka, kultura*, red. K. Choińska i M. Pachowicz. Tarnów: Wydawnictwo Biblos, 109–115.
- Skudrzyk, A., J. Tambor, K. Urban, i O. Wolińska. 2001. *Gwara śląska – świadectwo kultury, narzędzie komunikacji. Sytuacja językowa w miastach Górnego Śląska*. Katowice: Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.
- Skudrzyk, A., i J. Warchała. 2002. „Pani doktor, jak się wyrobię, to wpadnę – błąd czy nowa norma zachowań językowych?”. W *Język w przestrzeni społecznej*, red. S. Gajda, K. Rymut i U. Żydek-Bednarczuk. Opole: Uniwersytet Opolski, 197–202.
- Skudrzyk, A., J. Tambor, i O. Wolińska. 2004. „Sytuacja językowa w miastach Górnego Śląska”. W *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XII, red. Z. Krążyńska i Z. Zagórski. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 75–84.
- Skudrzyk, A., i K. Urban. 2010. *Małe ojczyzny. Świadomość językowo-kulturowa społeczności lokalnych*. Katowice: WW Oficyna Wydawnicza.
- Skudrzyk, A., i J. Warchała. 2013. „Język potoczny – dyskurs potoczny”. W *Przewodnik po stylistyce polskiej. Style współczesnej polszczyzny*, red. E. Malinowska, J. Nocoń i U. Żydek-Bednarczuk. Kraków: Universitas, 35–61.
- Skudrzyk, A., i J. Warchała. 2013. *Literacy of the Young Generation in a Diglossic Environment*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Synowiec, H. 1982. „Słownictwo nazywające cechy osobowości w wypowiedziach mówionych uczniów szkół śląskich”. *Socjolingwistyka* 4: 89–101.
- Świątkiewicz, W., red. 1992. *Wartości a style życia rodzin. Socjologiczne badania rodzin miejskich na Górnym Śląsku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Tambor, J. 2006. *Mowa Górnoszlązaków oraz ich świadomość językowa i etniczna*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Tambor, J. 2008. „Etnolekt śląski jako język regionalny. Uzasadnienie stanowiska”. W *Śląsko godka*, red. J. Tambor. Katowice: Gnome, 116–119.
- Urban, K. 1979. „Przechodzenie elementów języka potocznego (kolokwializmów) do języka ogólnego w opinii społecznej. Metody badawcze”. *Socjolingwistyka* 2: 175–182.
- Warchała, J. 1981. „Próba typologii języka telewizyjnego”. W *Problemy badawcze języka radia i telewizji*, red. W. Lubaś. Katowice: Uniwersytet Śląski, 32–39.
- Warchała, J. 1991. *Dialog potoczny a tekst*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Warchała, J. 2003. *Kategoria potoczności w języku*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Warchała, J., i A. Skudrzyk. 2007. *Potoczność – kategoria rozmyta*. W *Potoczność a zachowania językowe Polaków*, red. B. Boniecka i S. Grabias. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 21–35.
- Warchała, J., i A. Skudrzyk. 2010. *Kultura piśmienności młodego pokolenia*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Warchała, J. 2018. „Rozwój i ekspansja potocznej odmiany polszczyzny w XX i XXI wieku”. *Poradnik Językowy* 8: 52–65.
- Wilkoń, A. 1979. „O odmianach współczesnej polszczyzny mówionej”. W *Opuscula Polono-Slavica*, red. J. Safarewicz et al. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 408–410.
- Wilkoń, A. 1987. *Typologia odmian współczesnej polszczyzny*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Witosz, B. 1982. „Rola powtórzeń w tekście literackim stylizowanym na tekst mówiony”. *Język Artystyczny* III: 95–110.
- Zabrocki, L. 1972. „Z teorii socjolingwistyki”. *Biuletyn PTJ* XXX: 17–26.
- Barański, M., red. 2001. *Zagłębie Dąbrowskie. W poszukiwaniu regionalnej tożsamości*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Żydek-Bednarczuk, U. 1979. „Użycie wariantów leksykalnych w słownictwie technicznym. Na przykładzie nazw narzędzi ślusarskich”. *Socjolingwistyka* 2: 207–222.
- Żydek-Bednarczuk, U. 1994. *Struktura tekstu rozmowy potocznej*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

The Katowice School of Sociolinguistics: from Micro-observations to Discursive and Communicative Approaches

Key words: sociolinguistics, city language, variance, type of language contact, diglossia, regional identity, common language.

ABSTRACT

The article presents main ideas which originated and have been developed in the sociolinguistic school at the University of Silesia. The school was born in the 1970s and its origins are associated with the name of Władysław Lubaś, the true founder of the Silesian sociolinguistics. The article presents the issue of the so-called sociolinguistic breakthrough and Lubaś's own theoretical conceptions which were taken up and further developed by his followers. It also discusses the status of sociolinguistics as a research method, specificity of the language in Silesian cities and of spoken language research, the issue of vernacular as a language of identity, the problem of Silesian bilingualism, theoretical issue of diglossia and, finally, research on everyday language and on the language of Silesian younger generation.